N^er 3. ROK 1834. SOBOTA 4 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Tyta Biskupa.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Dobromir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 26	,, 4, 140	+ 1,8	+ 7.0	Zachodni mocny	Pochmurno	W nocy Snieg
12	,, 4. 964.	1.4	5.7	,, ,,	,, ,,	Snieg
3 3	,, 5, 280	1.8	+ 5.0	Pł. Zachodni mocny	,, ,,	Snieg
9	,, 5, 560	+ 2,4	5.5	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

Wiedeń 14 grudnia.

Dostrzegacz Austrjacki zamieścił wiadomość z Konstantynopola, jakoby vice-król Egiptu 5 miljonów piastrów Porcie, jako podatek wypłacił, i że zapłacenie téj summy jest wstępem do pojednania się W. Porty z Alim paszą. — My temu jak najmocniéj zaprzeczamy, i pewni jesteśmy, że to nie miało miéjsca, i nie nastąpi, o czém sama redakcja *Dostrzegacza* aż nadto jest przekonana. Spór się toczący najlepiéj rozstrzygnie ostatnia poczta Carogródzka której się spodziewamy co moment.

Na narady ministrów już kilku posłów do naszéj stolicy przybyło, poseł holendersko-luxemburgski najpierwszy tu stanął.

Wczoraj występował tu rossjjski poseł z świetnym dyplomatycznym obiadem, na który ciało dyplomatyczne zaproszone, znajdowało się.

Gazeta Lipska donosi, że P. Jarke radc. k. ma być mianowany protokulistą przy konferencji ministrów. W Wiedniu dotąd nic podobnego nie słychać.

Cesarz Jmc jakkolwiek zdrowszy, przecież lekarstw dotąd używa. *(G. R. P.)*

WĘGRY.

Gazeta Preszburska pisze: Dnia 20 listopada o 8 godz. rano, widziano na błoniu z tamtéj strony Dunaju ognisty meteor, podobny do długiego kończastego gęstego ostrokręgu, (kegel), koloru blado ognistego, którego część dolna, tworzyła płomienny ogon, pryskający do koła siebie w swoim biegu iskry i jasne gwiazdy ogniste, i całą okolicę okrywający. Meteor ten leciał w kierunku z północno-wschodniéj ku południowe zachodniéj stronie, i opisując obróconym ku zachodowi końcem łuk, spadł ku ziemi, któréj się jednak nie dotknął, lecz zgasł nad nią o trzy do czterech stóp. Zaraz potém dał się słyszéć na tém samém miéjscu w powietrzu trzask i podobny do piorunu huk, który się mocno powtarzał i od wielu osób w mieście i w górach, a nawet jak się teraz dowiadujemy, o cztery mile do koła z podziwieniem był słyszany, ponieważ niebo było zupełnie jasne, powietrze pogodne i czyste, ziémia zupełnie zamarzła a dachy i pola mocno szronem pokryte. Kamieni napowietrznych nie znaleziono. *(D. A.)*

ANGLIA.

Londyn 20 grudnia.

Listy otrzymane z Lizbony z d. 7 b. m. donoszą, że układy między stronami walczącemi dotąd niedoszły do skutku. Pułkownik Hare z Cataxo do Lizbony przybył, a nazajutrz zaraz pospieszył do głównéj kwatery w Sitieira. Zdaje się że pojednanie braci zwaśnionych tak prędko nie nastąpi. Pułkownik Hare dostał się do Santarem z wielkiém niebezpieczeństwém życia, dwa razy bowiem

doń strzelono z wałów. D'Miguel raz tylko dał Pan Hare posłuchanie, drugą razą niechciał nawet widzieć posłannika. Podaje P. Hare siły Miguelistów w Santarem 7 tysięcy piechoty, 1200 koni jazdy, i 3000 milicyi. Brygadjer miguelistowski Alfonso Futardo ma bydź na rozkaz Don Miguela roztrzelany. Znaczna zaś liczba szlachty, między innemi Margrabia Bellas i hrabiowie Barbacena i S. Lourenco, uwięzieni. Na żywności dotąd, wyjąwszy mąkę piniądze i ubiory, nie zbywało. Szeregi Don Miguela bardzo, przez zbiegostwo żołnierzy, zmniejszyły się. Wciągu miesiąca listopada do 500 z Santarem zbiegło. — Don Miguel najwięcej bawi się w swych dobrach w Almeirim i Salvatera. Xiąże Terceira z powodu urodzin swéj małżonki dawał swietny bal, który swą przytomnoscią zaszczycili Don Pedro, Donna Marya i xiężna Braganza. Xiąże Terceira mianowany został, z téj okoliczności wielkim koniuszym Donny Maryi. Don Carlos hiszpański w ciąż bawi w Portugalji. Orszak jego składa się z 50 jezdzców hiszpańskich, przejeżdża się z jednego na drugie miejsce. Potwierdza się wiadomość o przejściu granicy portugalskiéj dnia 22 Listop: przez wojska hiszpańskie, pod wodzą jen. Morillo. Wojsko hiszpańskie doszło do miasta Braganza i to opasało, w zamiarze schwytania Don Carlosa.

Miasto Sines zostało napadnięte przez guerillasów miguelistowskich; wielu mieszkańców ucieczką się ratowało, jednak 21 osób, które się w miejscu pozostały, najokrutniéj zamordowano. Setubal jest w ręku konstytucjonistów; posłano tam niedawno 400 ochotników z Villanova, w celu wzmocnienia, gdyż tu pogłoska krążyła jakoby miał zamiar to miasto napaść jenerał miguelistowski Lemos. Podług innych podań, mieli migueliści Alcacer da Sol opuścić. Zaciąg do wojska konstytucyjnego odbywał się w saméj Lizbonie w ogóle bardzo spokojnie. Officerów z armji przybyło do Lizbony 120, będą oni ćwiczyć nowo zaciążnych w obrotach wojennych. Okręty wojenne wszystkie zreparowano, mają one wkrótce do Madeira, Afryki i wschodnich Indjów wypłynąć. W Anglji migueliści wielkie obstalunki porobili, lecz znany liwerant baron v. Haber, ma się ociągać w zawarciu kontraktów potrzebnych, z przyczyny iż każdy uważa tu sprawę Don Miguela za straconą.

Listy nadeszłe z Madrytu do Londynu dochodzą do dnia 8 b. m. lecz nic ważnego nie zawierają. Zamierzona pożyczka krajowa przyszła do skutku, wynosi ona 40 miljonów realów. P. Felipe Riera, korzystniejsze warunki rządowi przedstawił jak pan Aguado. Pocisk wymierzony przez gazetę »Estrella«, pod redakcją ministra Zea Bermudez wychodząca, przeciw radzie stanu, odparty został przez hrabiego Florida Blanca, zbyt ostrą odpowiedzią w dzienniku *Boletin de Commercio* zamieszczoną. Pod artykułem podpisany jest hr. Florida Blanca, gdy tymczasem jest prawdziwym autorem artykułu drugi minister Ofalia. Gubernatorem Kadyxu mianowany jest Pedro Noloseo Bassa, dał on już dowody swéj przychylności do rejentki w d. 27 października r. z.— Bourmont z 39 oficerami francuzkiemi przybył d. 3 b. m. do Gibraltaru, z tamtąd udaje się do Włoch.

Gazeta *Times* znowu zamieściła artykuł o *sprawach wschodnich*, który cokolwiek jest umiarkowańszy niż przeszłe. Zwraca ta gazeta swą uwagę na vicekróla Egiptu, i dowodzi, że gdyby na wschodzie przyszło do wojny, może Ali pasza stanąć na czele 100 tysięcy swych walecznych żołnierzy, i swoją liczną flotę wyprowadzić przeciw sultanowi.

Xiąże Esterhazy poseł austrjacki wrócił do Londynu. — Miała się odbydź narada posłów austrjackiego, rossyjskiego, pruskiego w dobrach Broadland, należących do ministra Palmerstona. Do téj narady wielkie znaczenie przywięzują dzienniki angielskie. Ma ona dotyczeć wschodu. Przygotowania nadzwyczajne w naszych portach zwróciły uwagę na siebie xięcia Esterhazego, który z téj przyczyny wstrzymał na jakowyś czas, swój odjazd do stałego lądu. Nasz nowy dowódzca na morzu srodziemném Viceadmirał Sir Josias Ravlej, onegdaj miał posłuchanie pożegnalne, u J. K. Mci.— Podług wiadomości nadesłanych z Rio de Janeiro z d. 15 i z Bahia z d. 21 października, było niespokojnie w Brazylji. Na rozkaz tamtejszéj policji musieli wszyscy cudzoziemcy swoje kokardy narodowe zatknąć, ażeby niedoznali nieprzyjemności. Podług wiadomości z Manila otrzymanych, z miesiąca kwietnia roku bieżącego, wielki tu przestrach nastąpił z przyczyny raptownego wyschnięcia wód w rzekach. Pozostała woda jest ko-

loru zielonego, i nieprzyjemnego zapachu, co przypisują poruszeniu się wulkanu. Z tąd lękają się chorób i gwałtownéj zarazy. Xiężna Dino już przybyła do Londynu i wysiadła w hotelu poselstwa francuzkiego.

(H. K.)

FRANCYA

Paryż 14 Grudnia.

Znany bankier Aguado, któremu królowa rejentka hiszpańska ofiarowała ministerjum skarbu, oświadczył, że ten urząd przyjmie pod warunkiem, aby wszystkie klasztory zniesiono i w ogólności dochody duchowieństwa bardzo uszczuplono. P. Aguado wyrzekł, że to jest jedyny środek zapomożenia skarkrólewskiego bez nakładania podatku na lud ubogi.

Opowiadają następujący rys waleczności karlistów hiszpańskich, ale jest to zarazem jedyny w tym rodzaju, Kiedy armja królowéj w bliskości Witorji się pokazała, 60 młodych karlistów z pierwszych familji rzuciło się przeciw przedniéj straży jenarala Saarsfield i rozpaczającą obroną zatrzymali przez niejaki czas jéj posuwanie się naprzód, tymczasem inni karliści wynieśli się z Wittorji. Z tych 40 kilku poległo na placu.— Teraz kiedy walka stronnictw karlistów i Christinos kończy się, wypada kilka uczynić uwag. Powszechnie sądzono, że stronnictwo karlistów w Hiszpanji jest liczne, że tam lud massami powstanie, tymczasem wszędzie tylko kilko-tysięczne pokazywały się oddziały (chociaż francuzkie karlistowskie pisma o 40to tysięcznéj armji Don Carlosa marzyły.) Sądzono, że w Hiszpanji walne będą stoczone bitwy: tymczasem prawie same potyczki i utarczki się odbywały. Kilko-godzinny bój zwykle roztrzygał los walki; karliści nigdzie nie stawiali mężnego oporu, prędko rozpierzchały ich hufce królowéj, słowem w sercach karlistów nie goreje ów religijny zapal, który ich do zaciętéj walki za tron i ołtarz miał podniecać. Ze strony królowéj jenerał Lorenzo największe zebrał wawrzyny; również imie pułkownika Janreguj z chlubą wspominane było.

Proces o spisek z 28 lipca sprowadził wczoraj mnóstwo ludu do sali sądowéj w sądzie przysięgłych. O godzinie 10 wprowadzono oskarzonych, których obrońcy ledwie się przez tłum mogli przecisnąć. Oskarzonych było 27; pomiędzy którymi P. Vincent Raspail, kapitan Kersosy, jedna panna 28letnia, kilkunastu uczniów politechnicznéj szkoły w wieku od 17 do 22 lat, i t. p. — Pomiędzy przysięgłymi znajdował się także P. Vinnet, członek izby deputowanych. Pisarz sądowy odczytał zaskarzenie; brzmi ono całkiem przeciw towarzystwu praw ludzkości, do którego prawie wszyscy oskarzeni należą i obwinia towarzystwo, iż oprócz rozszerzania gorszących zasad, wykracza przeciw krajowi i publicznéj spokojności; że towarzystwo to zamierzyło najprzód wykonać cel spisku w dniach czerwcowych, potém odłożyło takowy na 28 lipca; biorąc za pretext kalumnie, jakie pomiędzy publicznością z powodu obwarowania Paryża rozgłoszone były; że usiłowało następnie stronników pieniędzmi i obietnicami pozyskać, a mianowicie zapewnić się o stronnikach w szkole politechnicznéj.

W jednym z naszych salonów rozmawiano wczoraj wyłącznie o sprawach wschodnich i o Tallejrandzie, który bardzo energiczne rady królowi miał udzielić.

Utrzymują tu, że gdy wojska hiszpańskie pobiły karlistów, teraz rząd uważa się dosyć silnym do zmienienia ministrów i systemu wbrew wydanemu manifestowi.

(G. C. W.)

NIEMCY

Gazeta polityczna monachijska wyraża: Najnowszy *Courier* paryzki zawiera artykuł względem mającego nastąpić kongresu ministrów, w którym opowiada, iż gabinet francuzki, dowiedziawszy się urzędownie, że taki kongres nastąpi, wydał w formie okólnika do państw niemieckich rodzaj protestacyi. W protestacyi téj ma rząd francuzki mówić, że z państwami drugiego i trzeciego rzędu połączony jest ścisłemi węzłami wzajemnych interesów i wzajemnéj sympatyi, i nie może patrzéć obojętnie na najmniéjszy zamach na ich niepodległość, aby śród takich okoliczności nie miał zaproponować odnowienie dawnéj przyjaźni. Nie jesteśmy wstanie zaprzeczyć lub potwierdzić istnienie takiéj noty, lecz musimy wyznać szczérze i otwarcie, że monarchowie niemieccy, co się dotyczé interesów sympatyi i przyjaźni nie byli nigdy bardziéj zgodni i jednakowomyślący, jak teraz, i że wmawianie, jakoby wielkie niemieckie mocarstwa zamyślały o zamachu na niepodległość państw mniéjszych, jest straszydłem

którego przeląc się mogą francuzcy politycy w kawiarniach, lecz nie rozumni Niemcy.

(G. L.)

HOLANDYA

Haga 13 Grudnia.

Na wczorajszém posiedzeniu drugiéj izby stanów jeneralnych przełożył rząd projekt do prawa, względem karania demagogicznych zabiegów i przekroczeń. Kilka oddziałów Izby były tego zdania, iżby przy panującéj zgodności narodu i braku wszelkich powodów do dalszego zatrzymania tak surowych ustanowień karnych, postanowione w r. 1830 prawo, wprzód zmodyfikowano. Ze strony rządu jednak odpowiedziano, że chociaż w Hollandji nie można się obawiać żadnych zamachów, tąkowe jednak przez niewielką liczbę złośliwych albo obcych nastąpiéby mogły, jąk niedawno wydarzył się przypadek. Pomimo tego jest to prawo tylko środkiem ostrożności, a najwyższa kara jaka w roku zeszłym za polityczne przekroczenia postanowiona została, jest trzyletnie więzienie, i że istnienie tego prawa jest dostateczne do trzymania na wodzy źle myślących. Dalsze jednak narady nad tym przedmiotem odłożyła izba na następupującą sobotę.

Na poprzedniém posiedzeniu izby reprez., przedłożył rząd projekt do prawa, względem wybrania milicji narodowéj na rok 1834, na téj saméj stopie jak w r. 1833.

(G. R. P.)

WŁOCHY

Lukka 28 grudnia.

W tutejszéj gazecie czytamy: »Kawaler Joaquim Bermudez, który jeszcze za życia Ferdynanda VII ministrem pełnomocnym przy tutejszym dworze mianowany był, w pierwszych dniach grudnia tu przybył. Listy wierzytelne otrzymał od J. K. Mci królowy regentki, mocą których jest potwierdzony w stopniu dawniejszego urzędowania w imieniu Jzabelli II. Pokazuje się że gazety francuzkie zawcześnie rozgłosiły wieść, jakoby przyszło między tym xięciem a dworem Madryckim do nieporozumień. Dwór hiszpański miał protestować ozamiane katolicyzmu na protestantyzm; xiąże zaś jako pochodzący z Burbonów, przeciw następstwu tronu hiszpańskiego Jzabelli II. Ten xiąże jest ulubieńcem nietylko swych poddanych, ale nawet całych Włoch.

(G. H.)

TURCYA

Smyrna 16 grudnia.

Na lewancie, coraz pomnaża się liczba okrętów wojennych mocarstw Europejskich.

W dniu wczorajszym admirał angielski Malcolm odpłynął ztąd do Vurla, gdzie większa część flotty angielskiéj zgromadziła się, a daleko większéj przybycia spodziewają się z Anglji, w celu wzmocnienia dotychczasowéj eskadry. dmiral Malcolm pierwéj nieopuści téj stacji, dopóki nowe instrukcje od rządu nie odbierze. — W tym celu spodziewany jest co chwila statek parowy Salamander. Mnóstwo także angielskich i francuzkich okrętów w porcie Smyrneńskim rozkazów oczekuje. Austrjacka galiota »Fenice« która wycieczkę czyniła na rozbójników morskich, niespotkawszy ich nigdzie, tu wróciła. Z listów nadeszłych z wyspy Samos dowiadujemy się, że okręt linjowy francuzki miasto Marsylla odpłynął. Na pokładzie jego znajdowali się kommissarze 3éj połączonych mocarstw i pan Vogorides syn xięcia Samos, wtóry raz opuścili tę wyspę (toż samo donoszą pod d. 13 ze Smyrny). Ofiarowane warunki do poddania się z strony trzech kommissarzów, przez naczelników Samiotskich, a mianowicie Logothelego odrzucone zostały. Na wyspie Samos zdaje się liczba spokojnych mieszkańców znaczniejsza okazywać, którzy gotowi są woli 3ch mocarstw objawionéj poddać się, ale ta lęka się gwaltownych wypadków od przeciwników, oświadczając się publicznie z uległością. Na wyspie Cyprze zdaje się spokojność bydź zupełnie przywróconą.

(G. R. P.)

Doniesienie.

PLAN LOTERYI

KLASSYCZNÉJ WARSZAWSKIÉJ

Został zmieniony, z tą nadzwyczajną dla grających korzyścią, iż składając się z 40,000 losów, połowa między temi, to jest 20,000 jest wygrywających.

Główniejsze wygrane i praemia w tej loteryi są po 300,000 złp. 150,000, 100,000, 50,000, 40,000, 30,000, i t. p. Losów do 1 klassy całkowitych po złp. 15; półlosów po $7\frac{1}{2}$; trzecich części po 5 złp., i dziesiątych części po $1\frac{1}{2}$ złt., w handlu sukiennym *J. Louis* dostać można.

Rozmajtości Numer 1. W niedzielę o godzinie 12 w południe, czytelnicy gazety krakowskiéj odbiorą.